

W związku z „wizytą” generałów USA i mimo zakazu policji naród francuski manifestuje w obronie pokoju przeciw podżegaczom wojennym

PARYŻ (PAP). Policja paryska zakazała odbycia manifestacji patriotycznej wyznaczanej na piątek po południu na Placu Concorde, gdzie znajduje się ambasada St. Zjednoczonych.

Manifestacja miała wyrazić protest narodu francuskiego przeciwko planom generałów amerykańskich, przebywających w Paryżu.

W związku z tym komitet organizacyjny manifestacji opublikował komunikat, stwierdzający, że policja pragnie przeszkodzić mieszkańcom Paryża w wyrażeniu ich woli pokoju. Komitet organizacyjny postanowił wysłać delegację do prefektury policji, domagając się wycofania zarządzenia.

Mimo decyzji policji — szereg organizacji demokratycznych publikuje uchwały, wyrażające do manifestowania w piątek przed ambasadą USA i do wręczenia generałom amerykańskim rezolucji protestacyjnej.

Prefektura czyni gorączkowe przygotowania w celu uniemożliwienia manifestacji na placu Concorde. Do Paryża ściągnięte zostały liczne oddziały policyjne, które w piątek mają zablokować przejazd na plac Concorde, stając metra na tym placu ma być zamknięta. Wstrzymane ma być również ruch samochodowy.

Pragniemy żyć w pokoju

PARYŻ (PAP). Z inicjatywy komitetu bojowników o wolność i pokój utworzono w Paryżu komitet organizacyjny manifestacji wyrażającej przeciwko planom generałów amerykańskich, przebywających w Paryżu.

Za odmowę usług religijnych ze względów politycznych ksiądz w CSR skazany na więzienie

PRAGA (PAP). Ks. Alois Fajstl odmówił udzielenia sakramentów 67-letniej żonie rolnika, Zofii Paclikowej, która zachorowała ciężko na załamanie płuca. Fajstl oświadczył, że nie udzieli jej sakramentów, ponieważ jest ona członkinią Czechosłowackiej Partii Komunistycznej. Zofia Paclikowa, dzięki staraniom lekarzy, wróciła do zdrowia.

Ks. Fajstl został aresztowany i postawiony przed sądem.

W wyniku rozprawy skazano go na 8 lat ciężkich robót za zdradę stanu. Sąd podkreślił w motywach, że decyzja Watykanu w sprawie ekskomunikacji ma charakter polityczny a nie religijny. Decyzja ta godzi w podstawy Republiki Czechosłowackiej.

Terror przedwyborczy w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, iż w nocy z 3 na 4 sierpnia policjanci niemieccy w mieście Witten (angielska strefa okupacyjna) pobili do utraty przytomności obywatela Burbaum, usiłującego przeszkodzić policjantom w zrywaniu ze ścian domów plakatów przedwyborczych Komunistycznej Partii Niemiec Zachodnich.

Osobom, które przybiegły z pomocą Burbaumowi, policjanci oświadczyli: „Wykonujemy swój obowiązek, ponieważ brytyjska administracja wojskowa żąda od nas, byśmy likwidowali wszystkie przedwyborcze plakaty partii komunistycznej”.

Nadzwyczajna sesja Niemieckiej Rady Ludowej

„Domagamy się przyjaznych stosunków z ZSRR i krajami demokracji ludowej”

BERLIN (PAP). W związku z ogłoszeniem 1 września dniem pokoju w Niemczech, z inicjatywy Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej i niemieckiego komitetu bojowników o pokój 4 lipca zwołano w Berlinie nadzwyczajną sesję Niemieckiej Rady Ludowej.

Na sesji, w której brali udział wybitni działacze nauki, kultury, życia gospodarczego i społecznego uchwalono oświadczenie do narodu niemieckiego, wzywając, by w całym kraju dzień 1 września był potężną jednością demonstracją w obronie pokoju.

Przypominając o milionach ofiar dwóch wojen światowych, oświadczenie podkreśla, że siły wojny nie zostały jeszcze ostatecznie zlikwidowane. Pod kierownictwem imperializmu amerykańskiego znów zawierane są pakt militarystyczny.

W celu przekształcenia Niemiec Zachodnich w kolonię i posłusznego narzędzia agresywnej polityki kół rządzących Stanów Zjednoczonych — Niemcom odmówiono odbudowy jednolitego i zawiązania traktatu pokojowego. Lecz zbrodnicze plany wrogów pokoju — stwierdza dalej oświadczenie — nie mogą być i nie będą realizowane.

Naród niemiecki, który bardziej, niż inni narody ponosi odpowiedzialność za rozpętanie dwóch wojen światowych, winien w dniu 1 września jednomyślnie stwierdzić, że wkroczył na nową drogę, na drogę pokoju i współpracy międzynarodowej. Dzień

W skład komitetu weszły największe organizacje demokratyczne, zw. zw., organizacje młodzieżowe, kombatanckie i kobiece.

CGT publikuje komunikat, piętnujący cyniczne plany agresywne generałów amerykańskich. Komunikat stwierdza, że plany te mają na celu przekształcenie Francji w pole bitwy, a Francuzów — w mięso armatnie.

Na zebraniu zw. zaw. okręgu paryskiego powzięto jednomyślną uchwałę, wzywającą masy pracujące Paryża do odbycia krótkotrwałego strajku protestacyjnego przeciwko zamysłom agresywnym generałów amerykańskich.

Zademonstrujemy szefom amerykańskim — głosi uchwała — że pragniemy żyć w spokoju i utrzymywać przyjazne stosunki z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Mieszkańcy Paryża oświadczają, że nie są związani paktem atlantyckim. Domagają się oni zakończenia wojny z Niemcami, zmniejszenia kredytów wojskowych, prowadzenia przyjaznej polityki ze wszystkimi sprzymierzeńcami.

Fala protestów przeciw uchwale Watykanu Wroga Polsce polityka i błogosławieństwo dla ludobójców nie mają nic wspólnego z wiarą i religią Znamienne głosy i rezolucje z różnych ośrodków kraju

Kilkaset działaczy Ligi Kobiet, reprezentujących 70 tysięcy zrzeszonych kobiet stolicy, na zebraniu protestacyjnym w dniu 3 bm. dało wyraz głębokiemu oburzeniu z powodu ostatniej uchwały Watykanu.

W dyskusji podkreślono, że wrogi stosunek kół watykańskich do narodu polskiego, błogosławieństwo państwa dla ludobójców, ostatnia uchwała Watykanu, a wreszcie wroga działalność reakcyjnej części kleru — nie mają nic wspólnego z wiarą i religią. Jest to natomiast polityka, wymierzona przeciw państwu ludowemu, przeciw pokłowi i postępowi. Fakty te są tak oczywiste, że człowiek pracy nie obawiający się reakcji, nie może ich kwestionować.

Oświadczenie rządu — czytamy w rezolucji — jest jedną słuszną drogą, zmierzającą do uregulowania stosunków między Kościołem i Państwem. Jest wyrazem większości opinii społeczeństwa i większości kobiet, które coraz lepiej potrafią odróżnić sprawy wiary od spraw wrogi polityki imperialistycznej, uprawianej przez Watykan i hierarchię kościelną.

Odwrotny skutek. Na plenarnym posiedzeniu gdańskiej Woj. Rady Narodowej, odbytym przy współudziale licznych delegacji robotniczych i chłopskich z całego województwa, postanowiono, w odpowiedzi na groźby Watykanu wzmocnić współzawodniczość pracy, watorstwo i racjonalizację w wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

W toku dyskusji przedstawicielka Ligi Kobiet oświadczyła, że uchwała Watykanu wywołała w masach kobiet, pozostających jeszcze pod wpływami kleru, skutek przeciwny jej zamiarom.

Boże Narodzenie w Oświęcimiu. Na zebraniu b. Więźniów Politycznych w Katowicach uchwalono rezolucję, w której członkowie Związku oraz podopieczni, tj. wdowy i sieroty po ofiarach terroru hitlerowskiego, protestują przeciwko wystąpieniu papieża wobec Niemców, oraz przeciw groźbie odmowy zaspokojenia potrzeb duchowych ludzi

pracy, którzy potrafią połączyć pracę z ofiarną pracą dla dobra Polski Ludowej.

Papież nie protestował — powiedział b. więzień hitlerowski Nowiak — gdy Niemcy w Oświęcimiu, mszcząc się na więźniach za ustawienie choinki w okresie Bożego Narodzenia, wymordowali wokół drzewka kilkudziesięciu Polaków, gdy każdy dzień wypełniały niezliczone zbrodnie i wykańczanie przez śledownią religijną.

W dyskusji podkreślono, że uchwała watykańska stanowiła wznowienie znanych już ze średniowiecza prób powstrzymania postępu.

Uchwała powstańców śląskich. W Siemianowicach obradowali powstańcy śląscy. I tutaj stwierdzono jednomyślnie, że groźby Watykanu nie zahamują dalszej pracy nad ugruntowaniem ustroju demokratycznego w Polsce, w oparciu o Związek Radziecki, gwarantujący nam granicę na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Wbrew żywotnym interesom Belgii. Bruksela (TELEPRESS). W związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą zmarszczoną Belgią coraz szersze kłopoty polityczne kraju wysuwają żądania zmiany orientacji politycznej.

Domagamy się one przede wszystkim zerwania kłopotliwych gospodarkę krajową więzów, narzuconych przez USA i nawiązania stosunków handlowych ze Związkiem i krajami demokracji ludowej. Pod naciskiem opinii publicznej, rząd belgijski postanowił wysłać do Moskwy delegację celem przeprowadzenia rozmów w sprawie odpowiedniego traktatu handlowego z ZSRR.

Oficjalna agencja prasowa podała, że delegacja ta wyjedzie do Moskwy 15 sierpnia. Później nieco oświadczone, że termin wyjazdu został odroczony do 15 września.

Odroczenie wyjazdu delegacji belgijskiej nastąpiło na skutek interwencji Ambasady St. Zjednoczonych w Brukseli u kompetentnych czynników belgijskich.

USA zdaje sobie bowiem sprawę, że w razie zawarcia nowego układu handlowego z Belgią — belgijskiego, kapitał amerykański poniesie olbrzymie straty. Rząd Spauka, za-

Odpoczynek w Polsce

Enigmatyczni goście z Wietnamu, Madagaskaru i Afryki dobrze się czują w Warszawie, gdzie odpoczywają przed Kongresem Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie.

W wolnych chwilach popijają się przed swoimi polskimi kolegami muzyką i śpiewem (zdjęcie obok). W związku z braterskimi stosunkami nie przeszkadza nawet odmienny jest. Młodość i śmiech — to najlepsze sposoby porozumienia (zdjęcie u dołu).



»Wielki spisec przeciwko pokojowi«

BRUKSELA (PAP). B. amerykański minister spraw wewnętrznych Harold Ickes w artykule pt. „Prawda o wielkim spisku przeciwko pokojowi”, zamieszczonym na łamach „Dziennika „La Derniere Heure”, demaskuje plany podżegaczy wojennych, dotyczące odbudowy Niemiec hitlerowskich.

Amerikanie — pisze Ickes — nie powinni się obawiać ani wyimaginowanej piątej kolumny, ani jakiegokolwiek mocarstwa, przygotowującego ponoc niespodzianą napad, ale winni strzec się ludzi w rodzaju mini strów spraw wewnętrznych i wojny — Juliusa Kruga i Konnetta Royalla, ambasadora planu Marshalla — Harri mana i im podobnych, którzy usiłują za wszelką cenę odrodzić Niemcy na zistowskie i odbudować ich groźny dla pokoju potencjał wojenny.

Dzięki pomocy klasy robotniczej kończymy żniwa pomyślnie Magazyny gotowe do przyjęcia ziarna

Otrzymałmy dalsze meldunki o przebiegu żniw. Dzięki sprawnemu działaniu pomocy sąsiedzkiej, oraz dzięki pomocy młodzieży, robotników pracowników z miast, sprzęt zboża przebiega w dalszym ciągu pomyślnie.

W woj. poznańskim u mało i średnio-rolnych chłopów żniwa dobiegają końca.

We wszystkich zespłach PGR w okręgu wrocławskim zebrano rzepak w 100 proc., żyto w 95 proc. Na ukończeniu są zbiory pszenicy ozi-

mej. Na sprzątniętych polach przeprowadza się natychmiast podorywki i siew poplonów.

W majątkach państwowych w woj. pomorskim straty spowodowane przez deszcz są nieznaczne. Wszystkie fabryki, instytucje i urzędy z miast wysyłają robotnicze ekipy żniwne. M. in. z Inowrocławia codziennie wyrusza na wieś 800 pracowników.

W woj. śląsko-dąbrowskim kończy się zbiór żyta. Jęczmień ożyny i rzepak zebrano w 100 proc. Spółdzielnie gminne są przygotowane do przyjęcia ziarna.

Wszystkie gminne ośrodki maszynowe w liczbie 2.704 oraz ich filie gromadzkie, których mamy w Polsce ponad 4 tysiące, przygotowują się do zbliżających się omłotów, siewów jesiennych i kopania ziemniaków.

Naprawę uszkodzonych maszyn przeprowadza się częściowo w zakładach mechanicznych przy ośrodkach maszynowych a częściowo w

warsztatach TOR. Pomagają ekipy robotnicze z miast.

W kampanii jesienniej weźmie m. in. udział 2.000 traktorów, 6.000 młocarni, 23.000 siewników i 5.000 ko paczek, należących do ośrodków maszynowych.

Rząd francuski obniża zarobki robotników

PARYŻ (PAP). Ogłoszono urzędowo, że dostawa energii elektrycznej dla zakładów przemysłowych zostaje ograniczona.

W związku z tym robotnicy będą zatrudnieni jedynie 5 dni w tygodniu, przy czym zarobki ich zostaną w odpowiednim stosunku zredukowane.

Kierownictwo CGT postanowiło wysłać w tej sprawie delegację do ministra Pracy.

Na str. 3

I jeszcze raz fakty

Dopiero po naradzie z Taylorem zapadła decyzja o groźbie ekskomunikacji

FRANKFURT (PAP). „Waszyngton i Watykan we wspólnym froncie” — pod takim tytułem pojawił się artykuł w wydawanym w Heidelbergu tygodniku „Deutsche Kommentare”, redagowanym przez Karla Silexa.

Silex był w okresie hitlerowskim naczelnym redaktorem dziennika „Deutsche Allgemeine Zeitung”.

Artykuł ujawnia, że decyzja Watykanu w sprawie groźby ekskomunikacji zapadła po długotrwałych naradach papieża z przedstawicielem Trumana przy Watykanie, Myronem Taylorem. Rozmowy, które dotyczyły

„zimnej wojny” zakończyły się zgodą Watykanu na wzmocnienie swego poparcia dla polityki Departamentu Stanu, zgodnie z żądaniem Taylora.

500 tys. marek rocznie płaci zach. Berlin na utrzymanie Hessa

BERLIN (TELEPRESS). Jeden ze współpracowników „burmistrza” Zachodni, Berlina Reutera dr Otto Suhr, uskarżał się ostatnio na nadzwyczaj wysokie koszty utrzymania byłego za stępcy Hitlera, zbrodniarza wojennego, Rudolfa Hessa i sześciu innych przywódców nazistowskich, skazanych przez sąd w Norymberdze i przebywających obecnie w luksusowym więzieniu.

„Koszt utrzymania wyżej wspomnianych — oświadczył Suhr — wynosi 450.800 marek rocznie i stanowi zbyt wielki ciężar dla magistratu berlińskiego, dlatego też koszty te powinny być zmniejszone do 350.000 marek rocznie”.

Suhr dodał również, że utrzymanie 7 wybitnych zbrodniarzy hitlerowskich kosztuje Berlin więcej, niżeli utrzymanie całego magistratu.

Serdeczne przyjęcie baletu radzieckiego w Krakowie

Pierwszy występ baletu radzieckiego w teatrze Słowackiego w Krakowie przerodził się w żywiołową manifestację przyjaźni polsko - radzieckiej.

Przed rozpoczęciem przedstawienia przewodniczący WRN Grocholski powitał gości radzieckich, stwierdzając, że pobyt ich w Polsce jest jeszcze jednym wezwaniem do przyjaźni między oboma narodami. W odpowiedzi, kierownik artystyczny zespołu zasłużony artysta RSTR, laureat nagrody stałnowskiej Gabowicz podziękował za serdeczne przyjęcie.

Na entuzjastycznie przyjmowany przez publiczność program wieczoru złożyły się drugi akt „Jeziorka łabędziego” i „divertissement” baletowy choreografii na ręce Jan-Tse.

KRÓTKIE SPICIA

KWIATY DLA MORDERCÓW

Fregata brytyjska „Ametyst”, która uciekała z okoliczności nieszczęśliwej wojny, w której zginęła, dotarła do portu angielskiego Hong-Kong. Odbędzie się uroczyste powitanie. Wygłoszą okolicznościowe przemówienia. Złożono gratulacje. Komendantowi fregaty wręczono kwiaty oraz obietnicę wysokiego odznaczenia.

Te „radosne” komunikaty, zajmujące od kilku dni pierwsze strony angielskich dzienników, należy zestawić z mniej radosną rzeczywistością. „Ametyst” podczas ucieczki użył chińskiego statku pasażerskiego jako tarczy dla osłony. (Podobnie np. jak hitlerowcy w czasie Powstania Warszawskiego zmuszali Polaków do osłaniania czołgów niemieckich). Następnie „Ametyst” zaczął ostrzeliwać parowiec chiński, który stanął w blokadzie i został zniszczony. W tym czasie, pasażerowie parowca, zginęli.

Podkreślenie: załoga „Ametysty” podczas postoju na rzece Jang-Tse otrzymała wiadomość — za zwycięstwem w Chinach Ludowych — żywność. Prowadzono więc rokowania w sprawie zwolnienia fregaty i zesłania na powrót do portu brytyjskiego. W trakcie tych rokowań dowódca fregaty brytyjskiej na Dalekim Wschodzie przyznał, że „Ametyst” wpłynął na Jang-Tse bez zezwolenia Armii Ludowej i że przez to nastąpiło „nieporozumienie”. Zamiast zapłaty odszkodowania — Anglije zdecydowali się na ucieczkę pod osłoną statku chińskiego.

W kwietniu r. b., gdy „Ametyst” na rozkaz admirałki brytyjskiej usiłował przedostać się w głąb rzeki Jang-Tse, straciła życie kilkudziesięciu marynarzy angielskich i kilkuset Chińczyków. Teraz, gdy „Ametyst” — znowu na rozkaz admirałki — ucieka, komendant statku ratował prestiż floty brytyjskiej kosztem życia kilkuset Chińczyków.

Za to właśnie dostał kwiaty i odznaczenia.

Można wierzyć Chińczykom, że nigdy nie zapomną i nie przebaczą tej zbrodni.

Nieznane karty historii

Kapitałiści amerykańscy utorowali drogę Hitlerowi

Haniebna rola monarchijczyków z USA

MOSKWA (PAP). „Nowoje Wremia” w artykule M. Gusa przypomina silne poparcie, udzielone przez monarchistów i imperialistów amerykańskich Hitlerowi w okresie Monachium.

Poza olbrzymią pomocą finansową monarchiści oddali do dyspozycji Hitlera najnowsze wynalazki, bez których prowadzenie wojny w Europie byłoby w ogóle niemożliwe.

Tak np. w r. 1935 amerykański koncern Standard Oil przekazał I. G. Farbenowi patent na najbardziej oszczędny masowy produkt benzyny.

W listopadzie 1937 Hitler — po otrzymaniu zgody Chamberlaina i Halifaxa na zmiany terytorialne na rzecz Niemiec, w szczególności w sprawie Gdańska, Austrii i Czechosłowacji — chciał uzyskać również aprobatę USA.

W tym celu niemieccy konsulowie generalni w Bostonie i San Francisco zwołali naradę monarchistów amerykańskich. Na naradzie emisariusze hitlerowscy zaproponowali rekinom z Wall Street podział między USA a Niemcami rynków zbytu w Chinach i ZSRR w zamian za współpracę niemiecko-amerykańską.

Stanowisko imperialistów amerykańskich referowali wówczas: senator VANDENBERG oraz kierownik General Motors, SLOWN. W polityce zagranicznej wysunęli oni program wspólnej walki USA i Niemiec ze Związkiem Radzieckim, a w polityce wewnętrznej — program faszystowskiej amerykańskiej polityki.

Monarchiści amerykańscy zaproszali również do współpracy plany Hitlera w Europie.

Kennedy, b. amb. amerykański w Paryżu Bullit, lotnik Lindberg bracia Dulles i gen. Wood.

Natychmiast po naradzie w San Francisco hitlerowski wydawca Frank zawiadomił redaktora prasowego czasopisma „Liberty Magazine”, że napisał artykuł, zawierający żądanie, aby rząd USA nie mógł wypowiedzieć wojny bez przeprowadzenia referendum. Rezolucję podobnej treści, której jednym z autorów był Arthur Vandenberg, wniesiono do Kongresu w styczniu 1938 r.

W ślad za tym w lutym 1938 r. Hitler ujawnił żądanie zagarnięcia Austrii i Sudetów. Jeszcze w tym samym miesiącu koncern Standard Oil wręczył I. G. Farbenowi nowy patent na produkt strategiczny — kaukuk.

W r. 1938 HOOVER odwiedził Europę, przeprowadził długą rozmowę z Hitlerem, a następnie dowiedział się w Londynie od Chamberlaina, że rząd angielski aprobuje żądania Hitlera i nie będzie przeszkadzał w realizacji jego zamiarów.

Monarchiści amerykańscy zaczęli jednocześnie masową akcją pod hasłem niemieckim się do spraw europejskich. W tym też czasie wzrosła się koordynacja działalności monarchistów z Hitlerem. Hitler wysłał swego osobistego adiutanta do Vandenberg, a agent Hitlera, Firek, został wezwany do Niemiec w celu otrzymania nowych instrukcji.

Latem 1938 r., gdy Hitler szykował się już do bezpośredniego ataku na Czechosłowację, główni przedstawiciele dyplomacji amerykańskiej w Europie byli zwolennikami zmożony z Hitlerem.

Bullit i Kennedy przeciwdziałali wszelkiej akcji Roosevelta, mającej na celu powstrzymanie agresji hitlerowskiej. Odwołani zostali ze swoich stanowisk zarówno antyhitlerowski ambasador amerykański w Niemczech Dodd, jak ambasador amerykański w Moskwie, głęboko przekonany o potęgę ZSRR, Davis.

Bullit wraz z osławionym agentem hitlerowskim we Francji Bonnetem starali się w tym czasie wpłynąć na Roosevelta, aby wypowiedział się za „pokojowym rozwiązaniem” sprawy Czechosłowacji, co miało oznaczać cichą zgodę na zagarnięcie Sudetów przez Hitlera.

Jednocześnie awanturnik Lindbergh, aby wyolbrzymić potęgę Hitlera, złożył po odbyciu podróży do ZSRR i Niemiec fałszywe sprawozdanie, w którym określił lotnictwo niemieckie jako niezwyciężone, wydając zarazem ujemną opinię o stanie lotnictwa radzieckiego. Wszystko to miało na celu przekonanie Roosevelta o konieczności pójścia na ustępstwa wobec Hitlera.

Monachium uratowało Hitlera przed zamachem stanu

Gdy Hitler wystosował do Benesa ostateczne ultimatum, Bullit i Kennedy rozwinięli szaloną aktywność w celu uzyskania zgody USA na żądania Hitlera.

Gdy Benes dnia 25 września 1938 r. prosił Roosevelta o złożenie oświadczenia, że USA nie depuszczą w Czechosłowację, Bullit i Kennedy wzywali do podjęcia akcji.

W głosowaniu większości Rady odrzucała projekt rezolucji radzieckiej i przyjął rezolucję komisji o przekazaniu problemu Międz. Org. Pracy.

Wielki N. Zelandii zgłosił wniosek o przerwanie dyskusji, który większość skwapliwie przyjęła — wbrew sprzeciwowi delegacji ZSRR, Polski, Białorusi, Francji i Litwy.

W głosowaniu większości Rady odrzucała projekt rezolucji radzieckiej i przyjął rezolucję komisji o przekazaniu problemu Międz. Org. Pracy.

Hitlerowscy agenci w USA

Głównymi agentami Hitlera w USA byli m. in.: Herbert Hoover, Vandenberg, b. amer. ambasador w Londynie.

Hoover przygotowuje sprawę na Wschód

Po powrocie do USA Hoover rozpoczął olbrzymią akcję przeciwko hasłu bezpieczeństwa zbiorowego. Nawoływał, żeby nie przeszkadzać Hitlerowi.

Bilans zwycięstw wielkiej idei

280 milionów Chińczyków wyzwoliła już Armia Ludowa

MOSKWA (PAP). „Nowoje Wremia” omawiając sytuację w Chinach stwierdza, że w wyniku wiosennej ofensywy chińskiej armii ludowej zwiększyły się znacznie obszary wyzwolenie, stanowiące obecnie ponad 30 proc. całego terytorium Chin i zamieszkałe przez 280 milionów ludności, czyli 60 proc. całej ludności Chin.

W prowincjach wyzwolonych skoncentrowane są prawie wszystkie ośrodki przemysłowe i gospodarcze Chin, ponad 80 proc. sieci kolejowej i prawie 75 proc. zakładów przemysłowych.

Wzrosła poważnie siła chińskiej armii ludowej. Liczy ona obecnie ponad 3 miliony ludzi. Zwiększyło się również wyposażenie techniczne armii. Oddziały ludowe zdobyły w zwycięskich walkach z oddziałami Kuomintangowskimi ogromne ilości broni amerykańskiej.

W toku wiosennej ofensywy armii ludowej rozegrane zostały podstawowe ugrupowania wojsk Kuomintangowskich. Obecnie oddziały Kuomintangu leżą załadowane pociągami miliona ludzi. Siły te są rozdarte na olbrzymim froncie i współdziałanie między nimi jest prawie całkowicie niemożliwe.

Rozprężenie w wojsku Kuomintangowskim jest tak wielkie, że ani represse ani terror wladz Kuomintangu nie jest w stanie powstrzymać żołnierzy i oficerów od przechodzenia na stronę armii ludowej.

Reakcyjna klika Kuomintangowska liczy jeszcze na południu i zachodniej prowincji Chin. Znowu wypłynął na widownię polityczną fikcyjnie zdyktowany Czang-Kai-Szek, który jako „zbawca” objął stanowisko kierownika Kuomintangu. Premierem rządu Kuomintangu został znany milicjarysta Yan-Si-Szan.

Plany kliki Kuomintangowskiej zmierzające do przekształcenia południowych i zachodnich prowincji Chin w bazę dla kontynuowania wojny domowej poniosła fiasko.

We wszystkich bowiem prowincjach, kontrolowanych jeszcze przez władze Kuomintangu wybuchają powstania ludowe. Robotnicy i chłopcy tworzą wszędzie oddziały zbrojne w celu udzielenia pomocy armii ludowej — wyzwolenczej.

W prowincji Junan w rektu powstańców znajduje się już przeszło 20 powiatów. W walce zbrojnej z reżimem Kuomintangowskim bierze udział poła ludności prowincji Kwang-Si. Liczebność oddziałów armii ludowej w prowincji Kwang-Tung i na wyspie Hainan wzrosła do 200 tys. dzięki przyłączeniu się do niej miejscowych sił zbrojnych.

Proamerykańska większość Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ pogrzebała projekt obrony praw zw. zaw.

GENEWA (PAP). Rada Ekonomiczno-Społeczna ONZ na posiedzeniu plenarnym omawiała zagadnienie praw związków zawodowych.

Delegaci Francji i Libanu wystąpili przeciw przekazaniu tej sprawy do Międzynarodowej Organizacji Pracy, po czym delegat ZSRR, Arutunian, scharakteryzował projekt rezolucji radzieckiej, omówiony szeroko w komisji.

Delegacje Polski i Białorusi poparły wniosek radziecki, ale zaraz przedstawił na jesieni premiera „Halki” w Moskwie.

Młodzież włoska opuszcza szeregi Akcji Katolickiej

RZYM (PAP). Tygodnik „Mattuglia”, organ Demokratycznego Zjednoczenia Młodzieży Włoskiej, ogłasza na zwłast młodych Włochów, którzy codziennie opuszczają szeregi Akcji Katolickiej i zapisują się do Zjednoczenia Młodzieży Włoskiej lub do komunistycznej organizacji młodzieży.

Tylko we Florencji w ciągu ostatnich kilku dni 90 młodych Włochów zgłosiło akces do organizacji demokracji. W prowincji Brescia młodzież masowo przechodzi do związków postępowych na znak protestu przeciwko haniebnemu zachowaniu się władz kościelnych podczas strajku robotników rolnych.

Ważna narada budowlana w stolicy z udziałem rad zakładowych i przedstawicieli PZPR

W czwartek w auli Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się konferencja kierowników warszawskich budów oraz przewodniczących rad zakładowych i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych. Konferencja była poświęcona omówieniu bieżących zagadnień budownictwa.

W naradzie wzięli udział: min. budownictwa inż. Spychalski, wicemin. inż. Piotrowski, sekretarz WK PZPR St. Zawadzki oraz sekretarz Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Budowlanego i Ministerialnego, Garnkowski.

Pisarz szwedzki uwięziony przez władze USA

Nowy Jork (PAP). Do St. Zjednoczonych udał się pisarz szwedzki Lindbom celem zebrania materiałów do pracy o udziale Amerykanów w podłożeniu szwedzkiego w amerykańskim ruchu robotniczym.

Amerykańskie władze imigracyjne zatrzymały Lindboma i osadziły na wyspie Ellis.

Delegacja handlowa ZSRR w Pakistanie

MOSKWA (PAP). — Jak donosi TASS, bawiąca w Karachi radziecka delegacja handlowa została 27 lipca przyjęta przez min. Handlu Pakistanu Fazlur Rahamana.

Następnie delegacja rozpoczęła wstępne rokowania z przedstawicielami rządu pakistańskiego.

Dzienniki podkreślają, że rokowania przebiegały w przyjaznej atmosferze.

Wycieczka kolarska Dookoła Polski

Do Komitetu Organizacyjnego Wycieczki Kolarskiej Dookoła Polski na dziesiąte pismo od Angielskiego Robotniczego Związku Kolarskiego, w którym potwierdza on przyjazd robotniczego zespołu do Polski. Tymczasem Anglii podają nazwiska trzech zawodników. Następnym razem zostanie wyłonionych po sześciopięciowym wycieczki wylądować w Brighton do Glasgow. W wycieczce tym w dniach 31 lipca — 5 sierpnia startowali również i wymienieni poprzednio zawodnicy.

Oto kilka danych o każdym z nich: A. H. Clarke. Ma lat 30. Mistrz zwozowy w 1947 r. W roku ubiegłym zajął drugie miejsce w wycieczce kolarskiej. W bieżącym sezonie wygrał już kilka wycieczek. Tom. Saunders. Lat 28. Zawodnik zwozowy. Wyruszył w roku 1948 wycieczką do Glasgow. Wyruszył również w tym roku wycieczką do Glasgow. W 1949 r. zajął trzecie miejsce w trzypięciowym wycieczki wylądować w Brighton do Glasgow. W wycieczce tym w dniach 31 lipca — 5 sierpnia startowali również i wymienieni poprzednio zawodnicy.

Wycieczka kolarska Dookoła Polski

Do Komisarza Wycieczki Dookoła Polski przybył sekretarz generalny Fińskiej Organizacji Sportu Robotniczego Veljo Pentturi. W rozmowie z Komisarzem Wycieczki podkreślił on, że Wycieczka Dookoła Polski budzi w Finlandii dużo większe zainteresowanie niż wewnętrzną wycieczkę fińską. Wymienił on, że kolarze TUL znajdują się w doskonałej formie i w żadnym wypadku nie można sądzić o ich wartości na podstawie wyników osiągniętych w wycieczce Praga — Warszawa.

Do Komisarza Wycieczki Dookoła Polski przybył sekretarz generalny Fińskiej Organizacji Sportu Robotniczego Veljo Pentturi. W rozmowie z Komisarzem Wycieczki podkreślił on, że Wycieczka Dookoła Polski budzi w Finlandii dużo większe zainteresowanie niż wewnętrzną wycieczkę fińską. Wymienił on, że kolarze TUL znajdują się w doskonałej formie i w żadnym wypadku nie można sądzić o ich wartości na podstawie wyników osiągniętych w wycieczce Praga — Warszawa.

Rozstrzygnięcie konkursu S.A.R.P. nr 176

na projekt gmachów Ośrodka Informacji i Hotelu Turystycznego P. B. P. „Orbis” w Warszawie

Sąd konkursowy w części powszechnej konkursu, przyznając nagrody równorzędne po 300.000 zł. przyznaje: nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Nagrody na konkursie chopinowskim

Na rozpoczynającym się 15 sierpnia w Warszawie Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim przewidzianych jest pięć głównych nagród, mianowicie: nagroda I Prezesa Rady Ministrów (400 tys.), II Prezesa Rady Ministrów (300 tys.), III Prezesa Rady Ministrów (200 tys.), IV Prezesa Rady Ministrów (100 tys.), V Prezesa Rady Ministrów (50 tys.).

Poza tym przyznane będą dalsze nagrody, a więc Zw. Kompozytorów Polskich, Polskiego Radia, Polskiego Wyd. Muzycznego itd.

Dziennikarze angielscy we Wrocławiu

We Wrocławiu bawią: znany dziennikarz angielski, Aleksander Cliffor, z „Sunday Dispatch” i Jenny Nicholson z „Daily Mail”.

Goście angielscy zwiedzili gmach Spółd. Wyd. „Osw. Czytelnik” i wyrazili podziw dla wysokiego poziomu urządzeń drukarni oraz dobrych warunków pracy personelu.

Napad rabunkowy na „najbogatszego człowieka”

NICEA (Obsl. wł.). W okolicy Nicei bandyci dokonali napadu na „najbogatszego człowieka świata” — Agę Kham na jej małżonkę, rabując im biżuterię wartości ponad 150 milionów franków. Wśród zabitych klejnotów znajdowało się kilka 20-karatowych brylantów.

Separatystyczne wybory w Niemczech zach. nie będą miały znaczenia politycznego

Wywiad z prezesem SED W. Pieckiem

BERLIN (PAP). — W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Nenes Deutschland”, przewodniczącemu Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Wilhelm Pieck, stwierdził, że zarządzone przez okupantów wybory w Niemczech zachodnich są antydemokratyczne. Nikt nie zasięgał opinii narodu niemieckiego czy zgodzą się na utworzenie państwa zachodniomniemieckiego i na rozbięcie Niemiec. Wybory nie mogą mieć wobec tego znaczenia politycznego.

Programy wyborcze socjaldemokratów i chrześcijańskich demokratów Pieck określił jako wyraz demagogii, kłamstwa i zwykłego oszustwa. Różnice programowe między tymi dwoma partiami są pozorne i przez nikogo nie są poważnie traktowane.

Pieck zaznaczył, że tak socjaldemokratów jak chrześcijańskich demokratów nie liczą się w propagandzie z elementarnymi interesami narodu niemieckiego, ale usiłują grać na najniższych instynktach rozdumających nagonkę antyradziecką i antypolską.

W odpowiedzi na pytanie w sprawie decyzji Watykanu, Pieck oświadczył, że Watykan usiłuje mieszać się do wewnętrznych spraw Niemiec. Uchwalona przez Watykan groźba ekskomunikacji odwróci się niewątpliwie przeciwko Watykanowi.

Pieck dodał, że szerokie rzesze uczciwych myślicy katołowie niewątpliwie potępiają stanowisko Watykanu i jego przyzmięże z finansjery międzynarodową.

Protest Albanii w ONZ przeciw prowokacjom ateńskim

TIRANA (PAP). Ministerstwo spraw zagran. Albanii w depeszy, przesłanej gen. sekret. Trygve Lie, protestuje przeciw nowym aktom pogwałcenia terytorium albańskiego przez władze ateńskie.

Wojska rządu ateńskiego — stwierdza depesza — kontynuują zbrojne prowokacje, ostrzeliwały z dział terytorium Albanii. Pociągi pady w odległości 700 metrów od granicy.

Sirali łuszcysłów w Grammos

SOFIA (PAP). Rozgłosna Wolnej Grecji podaje, że przewidywana ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich w rejonie góry Grammos — rozpoczęła się.

Ataki piechoty i oddziałów pancernych, popierane przez lotnictwo, zostały poprzedzone ogniem artyleryjskim. W toku ciężkich walk wszystkie ataki zostały odparte. Oddziały monarcho-faszystowskie straciły 220 zabitych i około 600 rannych, 3 czołgi i jeden samolot.

ZYCIE SPORTOWE

DWIE POLONIE grają w Warszawie

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się rozgrywki rewanżowe o mistrzostwo ligi piłkarskiej. W Warszawie kibice piłkarscy spragnieni po miesiącu przerwy widoku walki na boisku będą świadkami spotkania dwóch Polonii — bytomskiej i warszawskiej. Spotkanie to rozegrane zostanie na Stadionie W. P. o godz. 18. Zapowiada się ono niezwykle ciekawie. Polonia bytomska zajmująca ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek musi ten mecz wygrać jeżeli chce walczyć o egzystencję ligową. Również Polonia warszawska znajduje się w niebezpiecznej sytuacji. Tak się złożyło, że kolejka w drugiej rundzie najbliższe mecze grają na obcych boiskach, muszą więc w stolicy zdobyć możliwie

Polska Ludowa a Kościół Katolicki (2)

I JESZCZE RAZ FAKTY*)

"Trybuna Ludu", organ Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ogłosiła — w związku z oświadczeniem Rządu Rzeczypospolitej z dnia 18 marca i 26 lipca br. w sprawie stosunku Kościoła do Państwa — drugi z cyklu artykułów zasadniczych, poświęconych temu zagadnieniu. Podobnie jak i poprzedni, "Tylko fakty" — również artykuł, "I jeszcze raz fakty" w całości przedrukujemy.

Polska Ludowa uznaje wolność religii i zapewnia swym obywatelom całkowitą swobodę praktyk religijnych.

Kościół katolicki korzysta w pełni ze swobody działalności religijnej. Rząd polski pozostawia Kościołowi sferę uprawnień i przywilejów, wynikających z konkordatu, choć konkordat ten przestał obowiązywać. Został on jednostronnie zerwany.

Watykan nie uznaje granic zachodnich Polski i podsyca rewizjonizm niemiecki

Episkopat polski poszedł tu za wskazaniami polityki watykańskiej. O stosunku zaś Watykanu do Polski Ludowej świadczy fakt, że WATYKAN DO DZIS DZIEŃ NIE UZNAJE ZACHODNIH GRANIC POLSKI. Wyrazem tego jest fakt, że dotąd nie wydał on na Ziemach Odzyskanych administracji apostolskiej, Watykan zaś wzbrania się mianować tam biskupów.

Hierarchia kościelna w Polsce, mimo zdecydowanej postawy całego społeczeństwa i większości patriotycznie duchowienstwa, nie podjęła skutecznych kroków, by położyć kres temu szkodliwemu stanowi rzeczy. Watykan w stosunku do Ziemi Zachodnich uprawia propagandę rewizjonistyczną. W szeregu wypowiedzi, skierowanych do biskupów niemieckich, papież wyraźnie kwestionuje zachodnie granice Polski i podsyca zachodnią niemiecką w stosunku do

przez Watykan w czasie wojny, kiedy to papież, z naruszeniem art. IX, mianował niemieckich administratorów apostolskich dla obszarów zagarniętych przez Rzeszę. W ten sposób Watykan uznał zabór ziem polskich przez Hitlera.

Rząd polski od samego początku istnienia Polski Ludowej pragnie doprowadzić do uregulowania stosunków między Kościołem a państwem. Dał temu wyraz niejednokrotnie w wypowiedziach swych przedstawicieli, a ostatnio sformułował zasady uregulowania sprawy Kościoła w Polsce w oświadczeniu z dn. 18 marca 1949 r. W dniu 26 lipca 1949 r. Rząd wyraził zgodę na podjęcie rozmów komisyjnych z episkopatem w tej sprawie.

Jak się wobec tej pozytywnej postawy rządu wobec Kościoła przedstawia stosunek hierarchii kościelnej do Polski Ludowej? Niech o tym mówią fakty. Ocenę ich pozostawiamy na później.

Watykan nie uznaje granic zachodnich Polski i podsyca rewizjonizm niemiecki. Hierarchia kościelna w Polsce nie potępia wyraźnie polityki watykańskiej w sprawie granic zachodnich, wręcz przeciwnie, usiłowała tę politykę przedstawić w fałszywym świetle, a nawet usprawiedliwiać.

Oficjalnym wyrazem stosunku Watykanu do Polski Ludowej jest fakt, że do dzisiejszego dnia rezyduje tam przedstawiciel grupy emigracyjnej, zwanej się samowładzą "rządem polskim" w Londynie. Mimo że grupy emigracyjne mają charakter szpiegowski-dywersyjny i prowadzą działalność wrogą wobec państwa polskiego, prymas Polski, ks. arcybiskup Wyszyński uznał za możliwe udzielenie im swego specjalnego błogosławieństwa, wyrażając nadzieję, że "godnie spełnią swe posłannictwo na emigracji" i zalecając, by "strzegli ducha emigracji".

Kościelnych w Polsce współdziała z władzami hitlerowskimi. Mniej znana jest społeczeństwu rola, jaką w latach okupacji odegrał ks. Sokolowski, biskup diecezji podlaskiej. Ustawiał on i suspendował księży, którzy narazili się władzom niemieckim, okazywał niezwykłą gorliwość w wykonywaniu zarządzeń hitlerowskich. Oceniając działalność biskupa Sokolowskiego, podziemne pismo "Głos Prawdy" (kierunek bynajmniej nie lewicowego) w nr. 22 (60) z dn. 20 września 1941 r. stwierdziło, że postępowanie jego jest "sprzeczne z godnością Polaka i duchownego. Biskup Sokolowski uczynił wyłom w mocnej postawie społeczeństwa polskiego". Grono miejscowych obywateli złożyło w tej sprawie memoriał kierownictwu jednej z organizacji podziemnych (związanej zresztą z Londynem), w którym czytamy m. in.:

"...ks. biskup Sokolowski wydaje księżom rozporządzenia, nakazujące poniżającą uległość wobec Niemców, składa władzom raporty w języku niemieckim, o sobie pisze, że jest 'przed rządem Generalnego Gubernatorstwa odpowiedzialny za diecezję swoją'".

Archiwa historyczne mogą dostarczyć niezliczonej ilości dokumentów i dowodów, świadczących o bardzo daleko posuniętej lojalności hierarchii kościelnej wobec trzonów Romanowych, Hohenzollernów i Habsburgów. Ograniczmy się tylko do przypomnienia niektórych wystąpień z czasów stosunkowo niedawnych, bo z pierwszej wojny światowej.

Ks. arcybiskup Białczewski, nawoływał wtedy wiernych do posłuszeństwa cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Ks. biskup Edward Liskowski wyzywał równocześnie do wierności wobec Wilhelma II, bo "jego sprawa — to sprawa sprawiedliwa".

Ks. kardynał Kakowski pouczał o konieczności bezwzględnej posłuszeństwa cesarzowi Mikołajowi II, a w parę lat później stał się współpracownikiem niemieckiego gubernatora Beselera w marionetkowym "Królestwie Polskim", w którym z woli Habsburgów i Hohenzollernów pełnił funkcję członka tzw. "Rady Regencyjnej".

Szereg biskupów-kolaborantów. Nie brak też było przykładów współpracy wysiłków dostojników Kościoła katolickiego z hitlerowcami.

Znane są również oświadczenia ks. biskupa Kaczmarskiego z maja 1940 roku, w którym stawiał on wolność religii pod okupacją hitlerowską: "Władze niemieckie, zgodnie z obietnicą, zostawiły nam swobodę w życiu kościelnym i religijnym. Chcemy i wyzyskamy, abyśmy z całą sumiennością zachowywali wszystkie przepisy i prawa władz tak administracyjnych jak wojskowych".

Słowa te napisane były przez biskupa Kaczmarskiego w chwili, gdy setki księży katolickich znajdowały się w niemieckich obozach koncentracyjnych a na całym terenie ziem włączonych do Rzeszy obowiązywał zakaz nabożeństw w języku polskim, mnożono zaś Kościołowi zostało zamkniętych.

Poniżającą uległość ks. biskupa Sokolowskiego. Ale oprócz tych dwóch biskupów, oprócz biskupa Lorka, który nawoływał Polaków do wyjazdu na roboty do Niemiec, szereg innych dostojników

dobrym głosem powiedział: "Jestem niezmiernie wzruszony gdy widzę czego dokonała armia niemiecka podczas walk w Kowliu...". Po czym oświadczył, że "będzie to zawsze świadectwem bohaterstwa i dzielności niemieckiego żołnierza" i zakończył: "dziękuję panom z najgłębszym sercem".

Tak się zachowywali niektórzy dostojnicy Kościoła katolickiego w Polsce podczas okupacji. Nie słyszeliśmy o strony ofiarynych czynników episkopatu polskiego ani jednego słowa

Wrogi stosunek hierarchii kościelnej do Polski Ludowej

Zupełnie inna jest postawa większości hierarchii kościelnej wobec Państwa Ludowego.

Zniesiono więc przede wszystkim obowiązek odmawiania w kościołach modlitwy za pomyślność głowy państwa, choć przestrzegano tego pilnie w stosunku do monarchów państw zaborczych.

W listach pasterskich, ogłaszanych w Polsce Ludowej, rozbrzmiewa zupełnie inna nuta. Nie ma w nich ani śladu pozytywnej ustosunkowania się do obecnej rzeczywistości polskiej ani do władz Rzeczypospolitej.

W żadnym z listów pasterskich, ogłaszanych w ciągu ostatnich 5 lat, nie znajdziemy ani jednego słowa pozytywnej oceny tych wszystkich przemian, które dokonały się w naszym kraju dla dobra najszerszych mas jego mieszkańców.

W żadnym z listów pasterskich nie znajdziemy ani jednego wezwania do lojalności wobec władzy ludowej, ani jednego przychylnego odezwania się o którejkolwiek z reform, przez którą władza przeprowadzonych.

W żadnym oświadczeniu episkopatu nie znajdziemy też nakazu, by kier kościelny w Polsce zachowywał się lojalnie wobec państwa.

Znajdziemy natomiast w enuncjacji hierarchii kościelnej mnóstwo wypowiedzi, świadczących o jej negatywnej, a nawet wrożej wobec Polski Ludowej postawie.

Próby podważania zaufania do Rządu

Episkopat polski stara się więc przede wszystkim wytworzyć wśród

Ambona — trybuna propagandy antypaństwowej

Oto drobna tylko wianka głosów z amby, wybrana na chybił trafił, a nie są to bynajmniej wypowiedzi najbardziej drastyczne:

Ks. Maksymilian Waskiewicz z Łodzi w kazaniu wygłoszonym dn. 10 października 1948 r. groził rząd za przeprowadzenie reformy rolnej, a ks. Stanisław Szumiński z parafii Panierki stwierdził, że reforma rolna jest zgodna z zasadami religii, gdyż ziemia powinna pozostać przy obszarach, którzy "ją odziedziczyli po praojcach".

Ks. Kazimierz Borcz wystąpił w czasie kazań przeciwko zwiększaniu produkcji i wykonaniu Planu 3-letniego.

W dniu 3 maja 1949 r. ks. biskup Czapka wygłosił w Częstochowie kazanie, które miało charakter przemówienia agitacyjnego, podburzającego ludność przeciwko państwu ludowemu. Ks. biskup Czapka stanął następnie na czele procesji i wznosił okrzyki polityczne, przekształcając uroczystość religijną w wiec antypaństwowy.

Ks. biskup Kalwa i „cud lubelski”

Ks. biskup Kalwa, przemawiając na uroczystościach misyjnych w Lubartowie w lipcu r.b. również mówił o „zagrożeniu” wiary w Polsce i powoływał się przy tym na rzekome przemówienie przed Trumanem o „misji diecezji polskiej”. Jest to ten sam biskup Kalwa, w którego diecezji zdarzył się niedawno „cud lubelski”.

Ks. Kalwa stwierdził w sposób prawem kanonicznym przepisany, że w katedrze nie zasłono nie nadprzyrodzonego światła.

Powiązania z bandami i podziemiem

Władze bezpieczeństwa niejednokrotnie natrafiały na księży, prowadzących

publicznego potępienia takiego postępowania. W okresie międzywojennym hierarchia kościelna w Polsce zachowywała całkowitą lojalność wobec władz państwa kapitalistycznego i wobec dyktatury wojskowej. Przedtem, w okresie zaborów, hierarchia kościelna, z nielicznymi wyjątkami, okazywała daleko idącą gorliwość wobec władz zaborczych. W okresie okupacji niektórzy dostojnicy kościelni znaleźli drogę współdziałania z hitlerowcami.

Episkopat polski przedstawia w fałszywym świetle wysiłki mas ludowych, skierowane na odbudowę i rozwój gospodarczą Polski, na odrobienie wieloletnich zaległości i podniesienie dobrobytu narodowego.

Występuje przeciwko współzawodnictwu pracy i przeciwko zwiększeniu wydajności pracy. Wbrew oczywistości głosi, że człowiek w Państwie Ludowym ma się stać „dopiehlaniem i służą materii”, że jest wydany „na ofiarę maszynierii gospodarczej” (list pasterski 24 kwietnia 1949 r.).

Nigdy episkopat polski nie występował z publiczną krytyką ustroju kapitalistycznego wyzyskującego masę robotniczą i chłopięcą. Stara się natomiast podważyć zaufanie wiernych do gospodarki Państwa Ludowego i osłabić entuzjazm pracy w masach, gdy tworzą one własny dobrobyt.

Episkopat polski podkopywał wśród młodzieży zaufanie do szkoły.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

W duchu tych listów pasterskich utrzymywane są wypowiedzi szeregu księży.

Episkopat polski w sposób złośliwy znieszczał idee społeczne, przyświecające masom ludowym w wielkim dziele budowy ustroju socjalistycznego.

Listy pasterskie episkopatu podrywały zaufanie społeczeństwa do rządu, godzą w podstawy praworządności w państwie.

księży brał udział w akcji band reakcyjnego podziemia. Sporo księży ujęto z bronią w ręku. W procesach bandytów podziemia wychodziło na jaw, że niektórzy księża błogosławili zbrodniarzy, podlegali ich do mordów, planowali napady, a nawet przewodzili bandom.

Ks. Fertak i ks. Lubiński z bandy NSZ-u, sądzonej w lutym r.b. w Warszawie, błogosławili ryngrafy bandytów, a ks. Fertak zaczął od mordowania, „przedstawicieli obecnego ustroju”.

Ks. Ortowski sam wydał wyrok śmierci na nauczyciela, który organizował młodzież w szeregu „Służby Polsce”. Zlecił też osobiście bandzie „Murata”, by „wyrok wykonała”.

Ks. Jerzy Dąbrowski aresztowany został przez władze bezpieczeństwa w dn. 15 lutego 1949 r. za współdziałanie z bandą Trywuskiego „ps. Cacko”.

Ks. Kazimierz Popiołek skazany został na 6 lat więzienia za przynależność do bandy WIN, za kierowanie jej placówką w gminie Wierchosławice i za ukrywanie dowódcy bojówki dywersyjnej Jana Jandzisa.

Ks. Bolesław Stefański ujęty został z bronią w ręku w czasie likwidacji bandy „PAS”, której był przywódcą.

Zakonnik jezuita prowadzi napadów

Ks. Władysław Gurgacz, zakonnik jezuita, na czele bandy napadł w dn. 2 lipca 1949 roku na kasjerów Banku Zw. Spółek Zatrudnionych w Krakowie. Scigany przez milicję, stawiał opór z bronią w ręku i ujęty został po walce.

Cztery księży, Henryk Uchman, Stanisław Kulak, Stanisław Zub i Wojciech Lorenc aresztowani zostali w maju 1949 r. Współdziałali oni z bandą „Mewa”, a kościół parafialny w Trzynie, pow. Przeworsk zamienili w arsenał bandy i melinę zamienili w przedmiotów. Pod sztandarem znajdowało się karabinów, pistoletów, amunicji, także broń przeciwpancerń, 3 ra diostacje nadawcze i dolary.

Podobny skład broni wykryto niedawno w jednym z domów zakonnych.

Listy tych przestępczych wystąpień można by znacznie przedłużyć.

Cóż na to wszystko ma do powiedzenia episkopat polski?

Nic. Albo prawie nic.

Magazyny broni ukryte za ołtarzem

Bo w liście pasterskim z dn. 23 maja 1949 r. znajduje się na ten temat słowko:

„Bolesnie odczuwamy wraz z Wami, że tylu kapłanów jest oderwanych od ołtarzy. Niepokoją nas szeregi obwinionych i skazanych...”

Autorzy tego listu zapomnieli tylko dodać, że chodzi o księży „oderwanych od ołtarzy”, za którymi ukryty były magazyny broni. Nie zdobyli się jednak na słowo potępienia. Taka bowiem jest postawa episkopatu polskiego wobec podwładnych mu przedstawicieli kleru, którzy dopuścili się aktów zbrodni przeciwko państwu ludowemu.

Jednakże ta rozpolitykowana część kleru nie ogranicza się do własnej działalności przestępczej. Wciąż do niej powierzona swej opiece młodzież. W liście pasterskim do katolickiej młodzieży polskiej z r. 1948 episkopat polski pisał:

„Przyjmijcie z zaufaniem nasze pouczenie pasterskie. Wykonajcie je z godnością i spokojem”.

„Mamy obowiązek do Was mówić...”

A oto jak ten „obowiązek” wygląda w praktyce:

Weiganie młodzieży do akcji antypaństwowej

Ks. Henryk Konowrocki, prefekt gimnazjum Jasińskiego w Warszawie zorganizował spośród członków Sołdacji nielegalną organizację.

Na terenie woj. rzeszowskiego działała przez kilka miesięcy w r. 1948 nielegalna organizacja uczniowska, której twórcą był ks. katecheta, Mieczysław Ryz.

Młodzież z organizacji katolickich, kierowanych przez księży, bierze udział w działalności podziemnej, za wiedzą i zachętą swych duchownych opiekunów.

Oto parę tylko faktów: W Świecie, woj. szczeciński, prezes miejscowej „Krucjaty Eucharystycznej”, Wacław Pucik stworzył z małoletnich członków krucjaty grupę o charakterze terrorystycznym.

Młodzież z Kola Ministrantów przy kościele w Drzymalewie, pow. Wąbrzeź, utworzyła nielegalną organizację, która w roku 1948 dokonała napadu na lokal PPR.

W lutym 1949 zlikwidowana została grupa dywersyjna pn. „Polska Organizacja Młodzieży Katolickiej”, która prowadziła akcje wywiadowcze pod kierunkiem jezuity ks. Szymańskiego.

Członkowie Katolickiego Stow. Młodzieży w gm. Wąskunów, pow. Nowy Targ, tworzyli organizację terrorystyczną.

Członkowie KSM, bracia Cuchowicz w Półstwie, brali udział w akcji band. Jeden z braci, Witold, uczestniczył w morderstwie 3 członków PZPR i napadach na obiekty państwowe.

I znowu — fakty takie mogłobyśmy mnożyć.

O tym wszystkim głucho jest w listach pasterskich.

Watykan nie uznaje granic zachodnich Polski i podsyca rewizjonizm niemiecki.

Hierarchia kościelna w Polsce, mimo zdecydowanej postawy całego społeczeństwa i większości patriotycznie duchowienstwa, nie podjęła skutecznych kroków, by położyć kres temu szkodliwemu stanowi rzeczy.

Watykan w stosunku do Ziemi Zachodnich uprawia propagandę rewizjonistyczną. W szeregu wypowiedzi, skierowanych do biskupów niemieckich, papież wyraźnie kwestionuje zachodnie granice Polski i podsyca zachodnią niemiecką w stosunku do

Kościelnych w Polsce współdziała z władzami hitlerowskimi. Mniej znana jest społeczeństwu rola, jaką w latach okupacji odegrał ks. Sokolowski, biskup diecezji podlaskiej. Ustawiał on i suspendował księży, którzy narazili się władzom niemieckim, okazywał niezwykłą gorliwość w wykonywaniu zarządzeń hitlerowskich.

Oceniając działalność biskupa Sokolowskiego, podziemne pismo "Głos Prawdy" (kierunek bynajmniej nie lewicowego) w nr. 22 (60) z dn. 20 września 1941 r. stwierdziło, że postępowanie jego jest "sprzeczne z godnością Polaka i duchownego. Biskup Sokolowski uczynił wyłom w mocnej postawie społeczeństwa polskiego".

Grono miejscowych obywateli złożyło w tej sprawie memoriał kierownictwu jednej z organizacji podziemnych (związanej zresztą z Londynem), w którym czytamy m. in.:

"...ks. biskup Sokolowski wydaje księżom rozporządzenia, nakazujące poniżającą uległość wobec Niemców, składa władzom raporty w języku niemieckim, o sobie pisze, że jest 'przed rządem Generalnego Gubernatorstwa odpowiedzialny za diecezję swoją'".

Archiwa historyczne mogą dostarczyć niezliczonej ilości dokumentów i dowodów, świadczących o bardzo daleko posuniętej lojalności hierarchii kościelnej wobec trzonów Romanowych, Hohenzollernów i Habsburgów. Ograniczmy się tylko do przypomnienia niektórych wystąpień z czasów stosunkowo niedawnych, bo z pierwszej wojny światowej.

Ks. arcybiskup Białczewski, nawoływał wtedy wiernych do posłuszeństwa cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Ks. biskup Edward Liskowski wyzywał równocześnie do wierności wobec Wilhelma II, bo "jego sprawa — to sprawa sprawiedliwa".

Ks. kardynał Kakowski pouczał o konieczności bezwzględnej posłuszeństwa cesarzowi Mikołajowi II, a w parę lat później stał się współpracownikiem niemieckiego gubernatora Beselera w marionetkowym "Królestwie Polskim", w którym z woli Habsburgów i Hohenzollernów pełnił funkcję członka tzw. "Rady Regencyjnej".

Szereg biskupów-kolaborantów. Nie brak też było przykładów współpracy wysiłków dostojników Kościoła katolickiego z hitlerowcami.

Znane są również oświadczenia ks. biskupa Kaczmarskiego z maja 1940 roku, w którym stawiał on wolność religii pod okupacją hitlerowską: "Władze niemieckie, zgodnie z obietnicą, zostawiły nam swobodę w życiu kościelnym i religijnym. Chcemy i wyzyskamy, abyśmy z całą sumiennością zachowywali wszystkie przepisy i prawa władz tak administracyjnych jak wojskowych".

Słowa te napisane były przez biskupa Kaczmarskiego w chwili, gdy setki księży katolickich znajdowały się w niemieckich obozach koncentracyjnych a na całym terenie ziem włączonych do Rzeszy obowiązywał zakaz nabożeństw w języku polskim, mnożono zaś Kościołowi zostało zamkniętych.

Poniżającą uległość ks. biskupa Sokolowskiego. Ale oprócz tych dwóch biskupów, oprócz biskupa Lorka, który nawoływał Polaków do wyjazdu na roboty do Niemiec, szereg innych dostojników

dobrym głosem powiedział: "Jestem niezmiernie wzruszony gdy widzę czego dokonała armia niemiecka podczas walk w Kowliu...". Po czym oświadczył, że "będzie to zawsze świadectwem bohaterstwa i dzielności niemieckiego żołnierza" i zakończył: "dziękuję panom z najgłębszym sercem".

Tak się zachowywali niektórzy dostojnicy Kościoła katolickiego w Polsce podczas okupacji. Nie słyszeliśmy o strony ofiarynych czynników episkopatu polskiego ani jednego słowa

Wrogi stosunek hierarchii kościelnej do Polski Ludowej

Zupełnie inna jest postawa większości hierarchii kościelnej wobec Państwa Ludowego.

Zniesiono więc przede wszystkim obowiązek odmawiania w kościołach modlitwy za pomyślność głowy państwa, choć przestrzegano tego pilnie w stosunku do monarchów państw zaborczych.

W listach pasterskich, ogłaszanych w Polsce Ludowej, rozbrzmiewa zupełnie inna nuta. Nie ma w nich ani śladu pozytywnej ustosunkowania się do obecnej rzeczywistości polskiej ani do władz Rzeczypospolitej.

W żadnym z listów pasterskich, ogłaszanych w ciągu ostatnich 5 lat, nie znajdziemy ani jednego słowa pozytywnej oceny tych wszystkich przemian, które dokonały się w naszym kraju dla dobra najszerszych mas jego mieszkańców.

W żadnym z listów pasterskich nie znajdziemy ani jednego wezwania do lojalności wobec władzy ludowej, ani jednego przychylnego odezwania się o którejkolwiek z reform, przez którą władza przeprowadzonych.

W żadnym oświadczeniu episkopatu nie znajdziemy też nakazu, by kier kościelny w Polsce zachowywał się lojalnie wobec państwa.

Znajdziemy natomiast w enuncjacji hierarchii kościelnej mnóstwo wypowiedzi, świadczących o jej negatywnej, a nawet wrożej wobec Polski Ludowej postawie.

Próby podważania zaufania do Rządu

Episkopat polski stara się więc przede wszystkim wytworzyć wśród

Ambona — trybuna propagandy antypaństwowej

Oto drobna tylko wianka głosów z amby, wybrana na chybił trafił, a nie są to bynajmniej wypowiedzi najbardziej drastyczne:

Ks. Maksymilian Waskiewicz z Łodzi w kazaniu wygłoszonym dn. 10 października 1948 r. groził rząd za przeprowadzenie reformy rolnej, a ks. Stanisław Szumiński z parafii Panierki stwierdził, że reforma rolna jest zgodna z zasadami religii, gdyż ziemia powinna pozostać przy obszarach, którzy "ją odziedziczyli po praojcach".

Ks. Kazimierz Borcz wystąpił w czasie kazań przeciwko zwiększaniu produkcji i wykonaniu Planu 3-letniego.

W dniu 3 maja 1949 r. ks. biskup Czapka wygłosił w Częstochowie kazanie, które miało charakter przemówienia agitacyjnego, podburzającego ludność przeciwko państwu ludowemu. Ks. biskup Czapka stanął następnie na czele procesji i wznosił okrzyki polityczne, przekształcając uroczystość religijną w wiec antypaństwowy.

Ks. biskup Kalwa, przemawiając na uroczystościach misyjnych w Lubartowie w lipcu r.b. również mówił o „zagrożeniu” wiary w Polsce i powoływał się przy tym na rzekome przemówienie przed Trumanem o „misji diecezji polskiej”. Jest to ten sam biskup Kalwa, w którego diecezji zdarzył się niedawno „cud lubelski”.

RALPH PARKER

b. korespondent dziennika »Times« (Londyn)

Moskwa buduje mieszkania

(Od własnego korespondenta API dla »Życia«)

Moskwa, w lipcu nadzwyczajnie radzieckie przybrało tego lata tempo, które zadziwiło nawet mieszkańców Moskwy, przyzwyczajonych już przed wojną do szybkich zmian w wyglądzie stolicy. Podczas ostatnich trzech czy czterech tygodni, popularny dziennik „Wieczernia Moskwa” zamieszczał fotografie większych budynków w miarę usuwania rusztowań. Wszystkie, bez wyjątku, są domami mieszkalnymi.

Należy zaznaczyć, że poświęcono tym razem wiele uwagi urządzeniom wewnątrz, jak np. szafom w sianach itp. udogodnieniom, o które nie zawsze dbano przed wojną, gdy władze miejskie musiały szybko rozwiązać problem mieszkaniowy dla stale przystającej ludności.

W nowych blokach znajdują się mieszkania dwu- trzy- i cztero- pokojowe.

PRZED WSZYSTKIM WYGODA

Prasa często krytykowała architektów za projektowanie zbyt małych okien, za pominięcie szaf ściennych itp. Obecnie istnieje tendencja

65 trójek murarskich

w woj. łódzkim

W Łodzi i w woj. łódzkim pracuje 65 trójek murarskich PPB, z których każda układa dziennie po 10–12 tys. cegieł.

Przebiega wydajność pracy zespołów murarskich wzrosła trzykrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

Setka dziewcząt czeskosłowackich nad polskim morzem

Do Szczecina przybyła 100-osobowa wycieczka dziewcząt z Czechosłowacji.

Po krótkim pobycie w Szczecinie, dziewczęta wyjechały samochodami do Niechorza, gdzie spędzą wakacje.

Gnieźno wznosi pomnik Armii Radzieckiej

Komitet Obywatelski budowy Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej zapoznał przedstawicieli pracy z projektami, opracowanymi przez art. rzeźbiarza Murlewskiego.

Jeden z projektów to obelisk z figurą żołnierza radzieckiego, trzymającego w wzniesionej ręce gałkę pokój. Inny projekt, cieszący się największym uznaniem jury, przedstawia obelisk, na którym płaskorzeźby symbolizują przyjaźń, bój, zwycięstwo i pokój. Obelisk miałby 12 metrów wysokości.

Ostateczny wybór projektu nastąpi w najbliższym czasie.

Z KRAJU

(Obsługa własna)

MLODZIEŻ CHŁOPSKA UCZY ALFABETÓW

JAWORY. Jan Gedrojc, syn chłopca, członek ZMP z gminy Jawor, zobowiązał się założyć kurs dla alfabetów w gromadach Jakuszowej i Paszowicach oraz nauczyć 11 osób czytać i pisać. Wezwał jednocześnie swych kolegów do współzawodnictwa.

W DOMKACH KOLONIJNYCH

PUCK. Na stadionie w Pucku odbyła się uroczystość otwarcia Robotniczo-Chłopskiego Ośrodka Morskiego, składającego się z szeregu nowo- zbudowanych domków kolonijnych. Z okazji uroczystości odbyła się defilada, w której udział wzięli młodzież ZMP z Wybrzeża i młodzież warszawska, bawiąca na wczasach w pobliskim Swarzewie.

DZIECI CHŁOPSKIE W PRZEDSZKOLACH

GNIEZNO. Celem zapewnienia należytej opieki dzieciom w wieku przedszkolnym, Inspektorat Szkolny w Gnieźnie organizuje 12 przedszkoli publicznych, które — w przeciwieństwie do przedszkoli prywatnych — dostępne będą przede wszystkim dla dzieci małych i średniorolnych chłopów. Powstaną one w Witkowie, Powidzu, Mieleśzynie, Kiszewie, Świnarach, Gębarkowie, Goślinowie, Łubowie, Lednogórze, Fałkowie, Mielżyźnie i Pustachowie. Wydz. Powiatowy wyasygnował na ten cel 500.000 zł.

ANTONI CZECHOW

Tłum. JAN KRUSZ

CHOROBA

Chciał powiedzieć, że w Moskwie ma wiele pracy, że oczekuje na niego rodzina; nie miał ochoty spędzić wieczór i noc w cudzym domu, bez żadnej potrzeby, kiedy jednak popatrzył na jej twarz, westchnął i milcząco pociągnął zdejnować rękawiczki.

W salonie i pokoju gościnnym zapalono dla niego wszystkie lampy i świece. Siedział przy fortepianie, przerzucał nuty, a następnie oglądał obrazy i portrety na ścianach. Obrazy olejne w złotych ramach przedstawiały widoki Krymu, sfalowane morze, na nim mały okrętek, katolickiego zakonika z kielichem — wszystko to zamazane, nieudolne... Na portretach ani jednej interesującej twarzy. Lalikow, ojciec Lizy — mała główka, na obliczu rozlane samozadowolenie, mundur wisł na jego ościeżale, nieformalne figury, jak worek, na piersi medal i odznaka Czerwonego Krzyża... Kultura uboga, rozkosz przypadkowa, niezrozumiała, niedopasowana jak ten mundur; błyszczące wyłogi drażnią jedynie lustra i mimowoli przypominają opowiadanie o kupcu, który chodził do łaźni z miedalem na szyi...

Z przedpokoju dolatywał szep, ktoś cicho pochrapywał. Nagle na dziedzińcu rozległy się ostre, urywane metaliczne dźwięki, których Korolew nigdy przedtem nie słyszał i których pochodzenia i teraz nie rozumiał; dziwnie nieprzyjemnie podziały na niego.

„Wyjdę mi się, że nigdy bym nie mógł zamieszkać tu...” — pomyślał i podał do niego.

— Panie doktorze, prosimy na przekąskę! — wezwała półgłosem guwernantka.

Poszedł na kolację. Stół był duży, zastawiony wielką ilością zaka- sek i win, kolację jedli tylko we dwoje: on i Krystyna Dmitrijewna. Guwernantka piła madere, szybko jadła i prowadziła rozmowę, patrząc na Korolewa przez pince-nez.

Przyspieszenie tempa budownictwa zawdzięcza się przede wszystkim mechanizacji pracy. Używa się wszelkich sposobów, by wydajność nowych maszyn była jak największa. Parę dni temu, na pokazie urządzonym w jednym z parków miasta, licznie zebrani robotnicy budowlani przyglądali się nowym metodom, wynalezionym podczas pracy przez ich kolegów.

Należy zaznaczyć, że te metody stachanowskie nie wymagają bynajmniej od robotników nadludzkich wysiłków fizycznych, a jedynie zręczności w opanowaniu techniki.

NOWE METODY — WIĘKSZE ZAROBKI

Robotnicy znajdują sposoby podniesienia produkcji i tym samym zwiększają swoje możliwości zarobku. Stosowanie nowych metod oznacza również zmniejszenie liczby potrzebnych do wykonania danej pracy robotników, którzy w ten sposób mogą przystąpić do innych, czekających na nich robót.

Nowe metody budowlane, stosowane na szosie Leningradzkiej, w pół-

nocno-zachodniej części stolicy wzbudziły uznanie robotników i zdali świetnie egzamin. Dzięki doskonałej technice, możliwe jest wzniesienie i wykończenie wielkich gmachów w ciągu jednego sezonu budowlanego — a w Moskwie sezony te są krótkie.

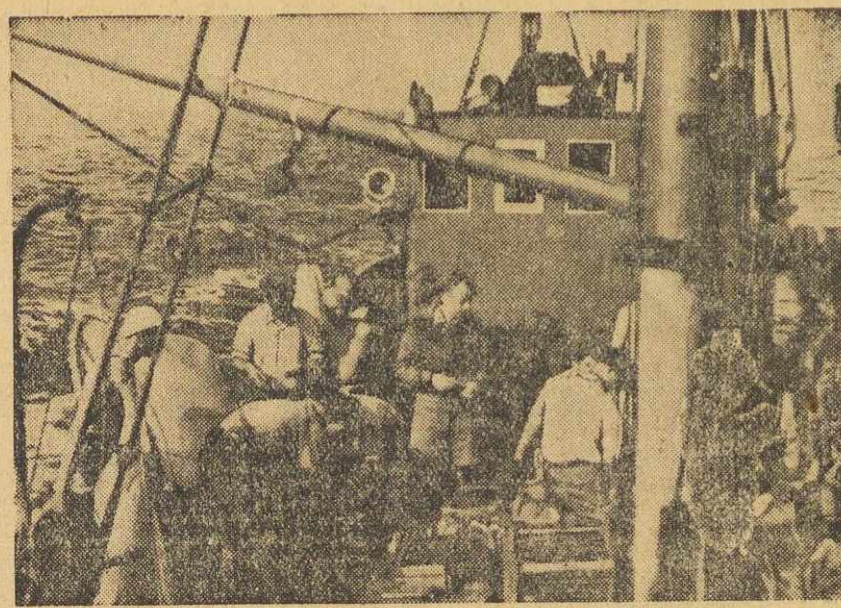
Jednocześnie z akcją budowlaną, rozwija się akcja sadzenia drzew i zakładania nowych parków.

Komitety domowe i właściciele domów poszli za przykładem władz miejskich i obecnie widzi się prawie wszędzie śliczne, małe ogródki. Każdy, kto tylko zechce, może otrzymać za darmo wskazówki od wykwalifikowanych ogrodników, nasiona, a nawet drzewka do przesadzania.

Upiększanie Moskwy, w którym widzi się oddźwięk prowadzonej na szeroką skalę na południu Związku Radzieckiego akcji zadrzewiania, przyniosło olbrzymie korzyści tym, którzy dla różnych powodów muszą zostać w mieście podczas lata. Jest to jedno z tych osiągnięć, które, podobnie jak poprawa środków komunikacyjnych w miastach i podwyższenie poziomu rozrywki ludowych, powoduje ogólne podniesienie stopy życiowej najszerzszych mas ludności.

Ralph Parker

»Michał Siedlecki« bada połowy ryb



Polski statek naukowy bada na Bałtyku „zadumienie” ryb. Ławice sprot czy śledzi są dlań równie interesujące.

Pierwsze polskie ciężarówki już pracują

Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego „Motozbyt”, przekazała do eksploatacji pierwszą partię samo-

chodów ciężarowych krajowej produkcji typu „Star 20”.

Samochody przydzielono Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej do wyjazdów związanych ze skupem nabiału na wsi.

CSMJ prowadzi właśnie specjalne kursy dla kierowców w celu zapoznania ich z konstrukcją i wymogami konserwacji nowego sprzętu.

Do końca roku przewiduje się oddanie do eksploatacji 300 samochodów ciężarowych „Star 20”.

200-osobowy zespół dzieci polskich

przyjedzie z Czechosłowacji

W przyszłym tygodniu przyjedzie na gościnne występy do Polski 200-osobowy zespół artystyczny dzieci polskich z Czechosłowacji.

Mali artyści odwiedzają szereg miast m. in.: Warszawę, Łódź, Poznań, Gdańsk, Sopot, Szczecin i Kraków, występując z widowiskiem słowno-muzycznym pt. „Marsz młodości”.

Po 10-dniowych występach dzieci udadzą się do Ustronia na wczasy.

Zgon artysty malarza Henryka Uziembły

W Krakowie zmarł Henryk Uziembło, wybitny artysta-malarz, prof. Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego.

Henryk Uziembło u. się w r. 1879 pow. chrzanowskim. Odbywał studia malarzkie w Krakowie, Wiedniu i Paryżu. Pozostawił bogatą spuściznę artystyczną.

NASI CZYTELNICY PISZA

Wieprze karmione na śmietnikach Akcja »H« musi dotrzeć do miast

W okresie, gdy w całym kraju toczy się bitwa o mięso i tłuszcz, gdy mobilizuje się wszelkie środki, aby podnieść hodowlę bydła i trzody chlewnej — zwrócić się do mieszkańców miast i miasteczek minister Rolnictwa i Zdr. Rol. ob. Jan Dąb-Kociet, zachęcając — zwłaszcza rodziny urzędnicze i robotnicze — do wzięcia udziału w akcji „H”.

W związku z tym wezwaniem otrzymaliśmy szereg listów. Jeden z tych przytaczamy poniżej.

Zamieszkała w „Życiu Warszawy” wiadomość o możliwościach tuczu trzody chlewnej w miastach, wiele jest interesująca. Szkoda tylko, że taka krótka.

Nie tylko w interesie mojej rodziny, ale — jak mi się wydaje — bardzo wielu mieszkańców miast, miasteczek i osiedli wprost o bardziej wyczerpującą informację.

Orientuję się po warunkach, w jakich się sam znajduje i widzę, że można by zorganizować u siebie tucze dla własnych potrzeb. Do tej pory byłem jednak przeświadczony, że to spotkałoby się raczej z niechętnym stanowiskiem różnych władz administracyjnych. Ucieszyłem się więc, gdy się dowiedziałem, że jest wręcz przeciwnie.

Mieszkam na przedmieściu Warszawy, na Okęcu. Koło domu naszego są kominki gospodarskie i tam można by urządzić chlew dla świń. Rodzina moja składa się z 5 osób, sporo odpadków kuchennych wyrzuca się po prostu, a gdybym miał świnkę mógłbym to wszystko skarmić.

Michał Kapuściński Okęcie.

Radziecki prof. Z. S. Popow w swojej książce: „Żywność zwierząt domowych” — pisze, że z obliczeń, dokonanych na terenie Moskwy, wynika, iż z tysiąca obiadów, na które zużyto 1.250 kg. surowca — odpady wynoszą 250 kg., co z kolei zawiera 19

Komunikat

Ambasada Ludowej Republiki Bułgarii zarządziła wszystkim obywatelom bułgarskim, zamieszkającym stale lub czasowo na terytorium Rzeczypospolitej, którzy nie odbyli dotychczas służby wojskowej, aby zgłosili się na Komisję Ponorową w siedzibie Ambasady w Warszawie, przy ul. Stolarskiej Nr 15 do dnia 1-go września 1949 r.

Komisja urzędować będzie w kancelarii Ambasady codziennie w godz. od 9 do 13.

Termin urzędowania Komisji nie będzie przedłużony. Ci, którzy nie zgłoszą się, będą pociągnięci do odpowiedzialności, zgodnie z prawem wojskowym.

K 3976-0 Od Ambasady Ludowej Republiki Bułgarii w W-wie.

(Red.)

Wysilek ludzki zwycięża w walce z niepogodą Bez większych strat zakończymy żniwa

Uptywająca pod znakiem złej pogody akcja żniwna w województwie olsztyńskim przeistoczyła się ostatnio w swoistą walkę człowieka z żywiołem, która polega na wykorzystywaniu już nie dni, lecz tygodni od deszczu godzin, by „wykraść” z pola i zabezpieczyć w stodołach obsuszone naprędce zboże.

Obsuszanie żętego zboża jest czynnością, wymagającą dodatkowej pracy a osiąga się je przez częste przestawianie snopów, które w tych warunkach dość szybko schną na wietrze.

Taki system „wykradania” zboża z pokosów uprawiany jest zarówno przez administrację gospodarstw państwowych jak i drobnych rolników i mimo nierównych szans pod względem siły roboczej — z większym, jak dotąd powodzeniem przez PGR.

PRZODUJĄCE ZESPOŁY PGR
Według danych dyrekcji PGR w Olsztynie, na obszarze administrowanych przez nią majątków państwowych wykoszono już wszystkie żyto, zwieziono natomiast ponad 40 proc.

Pszenicy skoszone ponad 60 proc., zwieziono ok. 20 proc. łąk. Jęczmień, rzepak i wykę (ozimą) skoszone i zwieziono całkowicie.

Niektóre zespoły są już bliskie ukończenia żniw. Należy do nich w pierwszym rzędzie zespół Żalutski w pow. nidzickim, gdzie dokonano zwózki prawie 90 proc. żyta, zespół Malszewo w powiecie szczecińskim — również 90 proc. Rzeczna w pow. pasłęckim — 80 proc. i Boguchwał w pow. morąskim — 75 proc. zwiezionego żyta.

BEZ WIĘKSZYCH STRAT
Na przewlekaniu się żniw wpływa nie tylko zła pogoda sama przez się, ale i jej uboczne skutki w postaci wylegania zboża, co w znacznej mierze ogranicza możliwość stosowania żniw i snopowiązałek, które muszą być zastępowane pracą ręczną.

Mimo tych wszystkich trudności i powikłań w pracy, zdaniem fachowych rolników, żniwa na naszym terenie zakończone zostaną wprawdzie z opóźnieniem, ale bez dotkliwych strat dla rolnictwa, o ile oczywiście nie zawładnie de-

dujący czynnik w tej walce z żywiołem — człowiek, który musi wyżyć wszystkie siły, by wykorzystując każdą nadarzającą się sposobność wywieźć z pola i uratować w ten sposób od porażenia i gnicia skoszone zboże.

POMOC MIAST

Jednym z wtórnych skutków niepogody jest słaby stosunkowo udział miast w pracach na roli. W ub. niedzielę wprawdzie pracowało w PGR-ach sporo pracowników umysłowych i fizycznych, zatrudnionych w Olsztynie i innych miastach województwa, ale w nadchodzącą niedzielę gremialny wyjazd z miast na ro-

boty polne w związku z niepewnie zapowiadającą się pogodą nie jest przewidziany.

Państwowe Gospodarstwa Rolne po radzą sobie zapewne bez pomocy miast zarówno w koszeniu, jak i przy zwózce zboża. Będą natomiast potrzebować tej pomocy przy sprzątaniu roślin motylkowych.

Tak czy inaczej, żniwa skończą się w sierpniu, ale zanim to nastąpi, za równo PGR, jak i drobni rolnicy przystąpią do jesiennej akcji siewnej. Państwowe Gospodarstwa Rolne już w najbliższych dniach rozpoczną siewy jęczmienia i rzepaku, a w końcu bieżącego miesiąca — żyta i pszenicy. (1)

10 elektrowni — 11 gazowni uruchomił ZEOM w ciągu 5 lat

Pięcioletni dorobek ZEOM to przede wszystkim 10 uruchomionych elektrowni w tym połowa wodnych oraz jedenaście gazowni.

Do chwili obecnej uruchomione e-

lektrownie wyprodukowały 224.407,865 kwh. Z dobrodziejstw energii elektrycznej korzysta obecnie 570 zelektryfikowanych miast, wsi, osiedli, i majątków połączonych z siłowniami i stacjami rozdzielczymi za pomocą sieci wysokiego i niskiego napięcia wynoszącej około 6 tys. km. odbudowanych ze zniszczeń wojennych w okresie lat 5.

Na terenie Zjednoczenia pracuje 925 transformatorów i rozdzielni, które zapewniają stałą i należytą dostawę energii elektrycznej abonentom, których ilość wybitnie powiększyła się i wynosi obecnie 65.259 odbiorców.

Reelektryfikacja wsi i majątków, pozbawionych dostawy prądu elektrycznego na skutek działań wojennych, postępuje szybko naprzód. Stan obecny wynosi 397 zelektryfikowanych wsi i 120 majątków.

Przeciwko groźbie Watykanu protestują kobiety woj. olsztyńskiego

W świetlicy międzyzwiązkowej w Olsztynie (gmach teatru im. Stefana Jaracza) odbyła się przedwczoraj wojewódzka c.d.prawa aktywna Ligi Kobiet, poświęcona uchwale watykańskiej, zawierającej groźbę ekskomuniki oraz wynikiem III etapu wspól-

Walkę klasy robotniczej z uciskiem kapitalistów, mających zawsze mocne oparcie u władz kościelnych, nakreśliła w swym referacie ob. Jozuniowa (KW PZPR). Stosunek państwa do Polski od zarania jej ist-

nienia zreferowała ob. Garnarczyk (Zarz. Główny LK). Mówczynie wskazały tu na liczne wyjątki przez papieża polskich królów i miast ze względów czysto materialnych. W referacie swym ob. Garnarczyk nie pominęła także pozytywnych postaci polskiego duchowieństwa, jak ks. Koftaj, Staszcz czy Kopernik. Ci jednak nie mieli sympatii Watykanu. W ożywionej dyskusji zabierały głos członkinie Ligi: ob. ob. Adamowicz z Resli, Kurowska, Nowakowa z Olsztyna, Rajduk z Pisz, Nowakowa z Lidzbarka, Mistrzakowa z Gorowa, Krawczykowa z Braniewa, Kłmaszewska z Ostródy, Zimnochowa z Moraga, Kamecka z Bartoszy, podkreślając niezrozumiałą obojętność papieża wówczas, gdy miliony Polaków ginęły w rękach hitlerowskich ślepaczy. (mg)

43 pracowników DLP pomagało przy żniwach

W powiecie morawskim w majątku Gubalówka w ub. niedzielę pomagało przy żniwach 43 pracowników olsztyńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Wynik ich pracy żętych 15 ha żyta i przygotowane do zwózki zboże z 3 ha. Ponadto okopano 3 ha kartofli.

Wczoraj na targu

Niepogoda utrudnia dowóz produktów

Chłodna i deszczowa od dłuższego czasu pogoda wpływa niewątpliwie ujemnie na podaż warzyw, a nawet na ich ceny, które zanotowaliśmy wczoraj na targowisku olsztyńskim.

W dziale warzyw: marchew 20 zł, kapusta 25 zł, pomidory 240 zł, ziemniaki 20 zł, ogórki 50 zł, cebula 15 zł, czosnek 10 zł, główka. Odczuwa się brak kalafiorów.

Za nabiał żądano: masło 550 zł,

śmietana 200 zł, jaja 15 — 16 zł, serki śmietankowe 160 zł.

Rozpiętość cen na jabłkach bardzo znaczna, bo od 20 do 100 zł, gruszek od 80 zł do 160 zł, wiśnie 100 zł, śliwki w różnych gatunkach 200 — 240 zł. Czerwone porzeczki i czarne jagody od 50 do 60 zł.

Drobną niedużo. Kury ceniono przeciętnie po 500 zł, kaczęta po 240 zł. (z.a.)

Gazownie Olsztyna i Elbląga przodują pod względem produkcji

Na terenie administrowanym przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego pracuje 11 gazowni. Największą produkcję wykazują gazownie Olsztyna i Elbląga, które w drugim kwartale rb. osiągnęły powyżej 700 tys. metrów sześć. gaz.

Wstępne miejsca zajmują gazownie w Maiborku i Kwidzynie z produkcją powyżej 300 tys. m. sześć. ga-

zu. Nieco powyżej 100 tys. m. sześć. kwartalnie gaz dostarczają gazownie: Giżycka, Kętrzyn, Bartoszyce i Szczytna.

Najniższą kwartalną produkcję gazu osiąga gazownia w Moragu, Ostrórze i Mrągowie. Produkcja kwartału gazu każdej z wymienionych gazowni zamyka się w granicach od 70 do 100 tys. m. sześć. (lu)

Zwalczamy skutecznie choroby społeczne Wypadki rzeżączki są już sporadyczne

W akcji zwalczania chorób wenerycznych są już widoczne postępy. Oto prawie całkowicie została wyeliminowana rzeżączka, zarówno w Olsztynie, jak i w całym województwie. Sporadyczne wypadki zachorowań na rzeżączkę zdarzają się jedynie w Giżycku i okolicach.

Szybka likwidacja rzeżączki zawdzięczamy kosztownemu, lecz za to skutecznemu leczeniu przy pomocy penicyliny. Kuracja jest przede wszystkim bezpłatna i w dodatku bardzo krótka. Przy pomocy bowiem zabie-

gów penicylinowych kuracja chorego na rzeżączkę trwa 1 dzień.

Zabiegów leczniczych w akcji przeciwwenerycznej dokonuje poradnia przeciwweneryczna w Olsztynie, czynna przeważnie po 10 godzin na dobę. (an)

Dzień Olsztyna

POCIĄG POPULARNY

„Orbis” organizuje pod hasłem „Olsztyn na trasie W-Z” w dniach 14 i 15 b.m. pociąg popularny do Warszawy. Dotychczas zgłosiło się około 600 osób. Dalsze zgłoszenia są jeszcze przyjmowane. (z)

DRUKARZE ODGRUZOWUJĄ

Onegdaj przy zbiegu ul. Jagiellońskiej i Al. Wojska Polskiego bardzo starannie odgruzowywała wypalony budynek brat drukarska, członkowie Zw. Zaw. Poligrafików z drukarni „Zagon” i Państwowych Olsztyńskich Zakładów Graficznych.

Robotą, co stwierdziliśmy osobiście, szła bardzo ochoczo i sprawnie. (z)

NIEDZIELA W ZALESIU

Wzorem ubiegłej niedzieli ORZZ organizuje w dniu jutrzejszym wycieczkę do Zalesia.

Zbiórka jak zwykle przed ORZZ o godz. 8. (t)

W WALCE Z POŻARAMI

W świetlicy własnej przy ul. Lubelskiej 2 odbyło się zebranie pracowników CHMB Dyrekcji oraz filii (Szczytno i Nidzica) w celu zapoznania się z ostatnimi zarządzeniami w sprawie zapobiegania powstawaniu pożarów i zwalczania ich w zarodku. Referaty wygłosili: ob. Raude i chor. p. Pańszewski. (o)

ZNOW NIEMLY PRYSZNIC

Przed paru dniami pisaliśmy o koniecznej uwadze przy polewaniu kwiatów balkonowych i doniczkowych na górnych piętrach kamienic. A oto dostajemy znowu zażalenie jednej z naszych Czytelniczek, że zlanie jej onegdaj całe ubranie, gdy przechodziła placem Pułaskiego obok domu nr 3. Miłośniczki kwiatów — uwaga! (z)

OSTRÓDĄ. — W położonej o 6 km od miasta cegielni w Gorzynie zakończono prace remontowe, mające na celu usunięcie t.zw. wąskiego gardła. Przeprowadzone roboty pozwolą zakładowi podniesienie produkcji o przeszło 1 mil. sztuk cegieł rocznie. Obecna produkcja wynosi 3 mil. sztuk. (ul)

OSTRÓDĄ. — Rzemieślnicy ostródzcy opiekują się ośrodkiem maszynowym w Pietrwałdzie, któremu ostatnio przekazali wyremontowaną snopowiązałkę i 2 plugi wieloskibowe. (ul)

SEPOPOL. — Miejscowa roszarnia lnu i konopi dzięki właściwie rozwijającemu się współzawodnictwu zaoszczędzi w roku bieżącym 14 mil. zł. (oz)

BRANIEWO. — W związku z uruchomieniem połączenia kolejowego Braniewo — Brama wzmógł się ruch osobowy na stacji w Braniewie. Czy nie należałoby w związku z tym umożliwić pasażerom przejścia przez tor, ponieważ obecny pomost został całkowicie zniszczony. (oz)

PASŁĘK. — W ramach tygodnia likwidacji chwastów zakończono w początkach bm. w gm. Wilczęta 10 gromad przystąpiło do pracy w wyniku której oczyszczono z chwastów 30 ha uprawnej ziemi. (oz)

SZCZYTNO. — Zakończył się kurs dla nauczycieli niewykwalifikowanych. 26 osób przystąpiło do egzaminu dojrzałości z zakresu Liceum Ped. Zdążyli 23 osoby, w tym 2 z odznaczeniem: Kazimierz Erdmański i Henryk Pietkiewicz. Na zakończeniu kursu przyjechał kurator OS Olsztyński.

166 szkół i zakładów oświat. — wychowawczych zradiofonizował w woj. olsztyńskim SKRK

W tych dniach odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Olsztynie, na którym omówiono wyniki dotychczasowej pracy i ustalono wytyczne na najbliższą przyszłość.

W pierwszym okresie swej działalności zarząd dążył do zorganizowania sieci powiatowych oddziałów oraz kół gminnych SKRK. Dzięki ostatnio wydanemu przez Ministra Poczty i Telegrafów zarządzeniu o współpracy placówek pocztowych z SKRK, w krótkim czasie zorganizowano 17 oddziałów i 114 kół. Ilość członków wzrosła do 1.200.

ROZWÓJ RADIOFONIZACJI

Realizując naczelną zadanie SKRK — szeroko pojętą radiofonizację, do lipca b.r. zradiofonizowano już 11 szkół i zakładów oświatowo-wychowawczych, udzielając 982.500 zł subwencji. Dla uczennia Święta 22 placówki zradiofonizowano dalsze 115 zakładów. Wartość rozprawianego sprzę-

tu radioodbiorników sieciowych, baterii, akumulatorów i innego sprzętu wynosi 4,7 milionów zł. Przy tym ogółem zradiofonizowano dotychczas 75 szkół, 44 świetlice, 2 przedszkola, 2 domy dziecka, 2 uniwersytety ludowe i 1 burza.

Najwięcej punktów zradiofonizowanych posiada powiat olsztyński — 34, piski — 15, morąski — 10, szczytnicki — 9, kętrzyński i ostródzki po 8, mrągowski — 7, lidzbarski i suski po 6, bartoszycki i braniewski po 5, nidzicki i pasłęcki po 4, giżycki 3 i węgrowski 2. Nie zgłosiły zapotrzebowania z bliżej nieznanych powodów powiaty reszelski i ha-

wiecki. Jako wytyczne pracy zarządu na najbliższy okres ustalono: zradiofonizowanie odbiornikami sieciowymi pozostałe szkoły, zelektryfikowanie i rozprawianie większej ilości odbiorników baterijnych, rozszerzenie akcji instalowania głośników mieszkaniowych na raty dla ludzi pracy oraz zwrócenie uwagi na wykorzystanie radioodbiorników przez szkoły, m.in. przez wprowadzenie ewidencyjnych „książek słuchania radia” i buletynów cenniejszych audycji Polskiego Radia.

Postanowiono wziąć również udział w II Targach Olsztyńskich wspólnie z Polskim Radio. Radiofonizację będzie ilustrował maszt radiowy wysokości 15,17 m (1/20 masztu radiostacji w Raszynie), planse i makietę zradiofonizowanej wsi. Za miarą się również wprowadzić na Targach sprzedaż lamp i części radiowych dla członków SKRK po cenach ulgowych.

Reasumując wyniki dotychczasowej działalności SKRK możemy stwierdzić, że radiofonizacja województwa znajduje się na dobrej drodze do osiągnięcia rezultatów nie gorszych od produkcyjnych w tym względzie województw.

Planowanie w szkolnictwie

Zorganizowany ostatnio nowy wydział planowania i zaopatrzenia przy Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie stopniowo powiększa swój zakres pracy.

Do wydziału tego należy planowanie roczne i wieloletnie w dziedzinie szkolenia i nauki, opieki nad dziećmi, bibliotek i akcji społecznej. Ponadto działalność jego obejmuje plany zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe i sprzęt szkolny. (lu)

Robotnicy pomagają sportowcom

Inicjatywa olsztyńskich sportowców w związku zawodowych, którzy postanowili uprządkować dojazd do stadionu leśnego, gdzie będzie meta III etapu Tour de Pologne, spotkała się ze zrozumieniem społeczeństwa.

W odpowiedzi 24 robotników zakładu masarskiego „Mazura” zadeklarowało nawet swój udział w pracy. Roboty rozpoczną się w poniedziałek. (t)

Nowi sędziowie pięściarscy

PZB zatwierdził sędziów pięściarskich ob. ob. Narowski i Uryna. Olsztyn zyskał ponadto 10 sędziów kandydatów. Są to ob. ob. Garstka, Jaworski, Konecki, Włodarczyk, Potajko Rucicki, Frateczak, Pniowski, Meldner i Świeboda. (t)

W jednej rundzie

RUCH — PIASECZNO W OLSZTYNIE

Jutro na Stadionie Leśnym odbędzie się mecz piłki nożnej między drużyną KS „Ruch — Piaseczno” i miejscową Gwardią.

Początek meczu o godz. 17. (t)

Pochodzenie odkopanych zwłok wyjaśniło się

Na terenie budowy gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie natrafiono na zbiorową mogiłę osób cywilnych. Jak wykazały oględziny zwłoki pochodzą z okresu ostatniej wojny.

Ekshumację zajął się Wydział Społeczny Zarządu Miejskiego. Zwłoki przeniesione są na cmentarz przy al. Wojska Polskiego.

W miejscu, gdzie wznosi się obecnie gmach Urzędu Wojewódzkiego, swego czasu mieściła się niemiecka szkoła realna, którą w okresie wojny zamieniono na szpital. Pod murem okalającym tę posesję w miejscu, gdzie dziś natrafiono na zwłoki, ciągnął się głęboki rów przeciwlotniczy.

Prawdopodobnie więc w okresie, kiedy zwycięskie wojska radzieckie szybko posuwały się już w głąb b. Prus Wschodnich, zmarłych w niemieckim szpitalu, nie dbając o ich należyty pochówek, wrzucono po prostu do owego dołu przeciwlotniczego.

CO I GDZIE?
W OLSZTYNIE
TEATRY
Teatr im. St. Jaracza — nieczynny.
KINO
Kino „Polonia” — „Młoda gwardia” — część pierwsza. Prod. radzieckiej. Początek o godz. 16.30, 18.30 i 20.30. Dozwolone od lat 12.
Kino „Mazur” — „Sen o miłości”. Godz. 16, 18.15 i 20.15. Dozw. od lat 18.
Dzienna apteka: Staromiejska, Stare Miasto 2.



Kr. 207-0

Nasi korespondenci donoszą

OSTRÓDĄ. — W położonej o 6 km od miasta cegielni w Gorzynie zakończono prace remontowe, mające na celu usunięcie t.zw. wąskiego gardła. Przeprowadzone roboty pozwolą zakładowi podniesienie produkcji o przeszło 1 mil. sztuk cegieł rocznie. Obecna produkcja wynosi 3 mil. sztuk. (ul)

OSTRÓDĄ. — Rzemieślnicy ostródzcy opiekują się ośrodkiem maszynowym w Pietrwałdzie, któremu ostatnio przekazali wyremontowaną snopowiązałkę i 2 plugi wieloskibowe. (ul)

SEPOPOL. — Miejscowa roszarnia lnu i konopi dzięki właściwie rozwijającemu się współzawodnictwu zaoszczędzi w roku bieżącym 14 mil. zł. (oz)

BRANIEWO. — W związku z uruchomieniem połączenia kolejowego Braniewo — Brama wzmógł się ruch osobowy na stacji w Braniewie. Czy nie należałoby w związku z tym umożliwić pasażerom przejścia przez tor, ponieważ obecny pomost został całkowicie zniszczony. (oz)

PASŁĘK. — W ramach tygodnia likwidacji chwastów zakończono w początkach bm. w gm. Wilczęta 10 gromad przystąpiło do pracy w wyniku której oczyszczono z chwastów 30 ha uprawnej ziemi. (oz)

SZCZYTNO. — Zakończył się kurs dla nauczycieli niewykwalifikowanych. 26 osób przystąpiło do egzaminu dojrzałości z zakresu Liceum Ped. Zdążyli 23 osoby, w tym 2 z odznaczeniem: Kazimierz Erdmański i Henryk Pietkiewicz. Na zakończeniu kursu przyjechał kurator OS Olsztyński.

skiego, ob. Kierasiński, który przemówił do słuchaczy, wskazując im cele pracy oświatowej i ideowej nauczyciela. Otworzenie nowego kursu 5-miesięcznego dla nauczycieli nie wykwalifikowanych projektuje się w początkach września. (kh)

SZCZYTNO. — Zakłady przemysłowe „Las” pracują pełną parą. Bogactwo w zbiory okres jagód dostarczył surowca do wielu cennych przetworów, obecnie zaś skupuje się masami jabłka, które w smakowitych konserwach pędzą do Anglii, Ameryki, Szwajcarii i innych krajów, zapożyczających się w Polsce w przetwory żywnościowe. Zakłady zatrudniają 160 pracowników. (kh)

KAJKOWO (pow. ostródzki). — Kierownictwo szkoły podstawowej w Kajkowie wystąpiło do Powiatowej Rady Narodowej o spowodowanie wyłączenia na cele szkolne parku przyległego do placu szkolnego. (mr)

„ORBIS”
tel. 23-12 — Stalina 26
Kwatery w mieście Informacje turystyczne Organizacje wycieczek
Pobyty ryczałtowo we wszystkich dzielnicach Polski w cenie od 450.— do 1.200.— zł. K 732-0

Ogłoszenia drobne

HANULOWE

Sprzedam nowy rower sportowy trzykołowy Olsztyn, Koftaj 5 m 1. 741-1

PRACA ZAOFIAROWANA

Potrzebna uczciwa samodzielna kucharka — gosposia i do dzieci na wyjazd. Wiadomości: Olsztyn Hotel Warszawski — portier. 737-1

PRACA POSZUKIWANA

Buchalter-bilansista przyjmie nadzór nad księgowością amerykańską i przebitkową, podejmie się wyrobnia założeń. Oferty „Życie Olsztyńskie” pod „Buchalter”. 742-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Olsztyn na nazwisko Berdysz Witold syn Franciszka urodz. 1928 r. zam. Olsztyn, Pl. Mazurski 3. 734-0

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Olsztyn na nazwisko Rymkiewicz Kazimierz syn Stanisława urodz. 1928 r. zam. w Olsztynie Traugutta 5. 728-0

Skradziono

tymczasowy dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Morąg na nazwisko Dryka Franciszek syn Jana urodz. 1912 r. zam. w Zabrowie pow. Susz. 730-0

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Ostródka na nazwisko Samsel Władysław syn Józefa urodz. 1917 r. zam. Szczytno Al. Wojska Polsk. 26. 739-0

Zgubiono dowód tożsamości wydany przez Zarząd Miejski Szczytno, leg. Spółdz. „Las” oraz zaświadczenie moralności na nazwisko Wilhelm Lidia zam. Szczytno Pułaskiego 3. 735-1

Zgubiono 2 odcinki zameldowania wydane w Mragu na nazwisko Kowars Człina i Marianna, zamieszkałe Morag Żymierskiego 14. 27369-1

Zgubiono książeczkę wojskową 0650187 wydaną RKU Olsztyn oraz legitymację służbową 64 Związku Nauczycielstwa Czerwonego Krzyża na nazwisko Jeremie Stanisław zam. Bredynek pow. Reszel. 26964-1

B-78371